

**MICHAŁ RUTKOWSKI**

---

Student IV roku prawa, członek Koła Naukowego Prawa Bankowego  
Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski

---

## **Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2018 r. (sygn. I CSK 179/18)**

### **Teza**

Praktyki polegające na zatajaniu wobec konsumentów informacji o ryzyku związanym z zawarciem przez nich umowy o charakterze ubezpieczeniowo-inwestycyjnym oraz wprowadzaniu ich w błąd poprzez nieprzekazywanie w sposób jasny informacji o wysokości opłat pobieranych w związku z obsługą tejże umowy oraz rezygnacją z jej kontynuowania, a także o wpływie takich opłat na efektywność przedsięwziętej inwestycji stanowią nieuczciwe praktyki rynkowe.

Konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony stosowaniem nieuczciwej praktyki rynkowej, może żądać w trybie art. 12 Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym

praktykom rynkowym usunięcia skutków naruszenia. Sposobem realizacji tego uprawnienia jest zobowiązanie przedsiębiorcy do zmiany umowy lub zaproponowanie konsumentom zmian we wzorcu umownym zawierającym niedozwolone postanowienia umowne, zamieszczone na skutek stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Publikacja oświadczeń prasowych informujących o stosowaniu przez danego przedsiębiorcę nieuczciwych praktyk rynkowych ma jedynie walor informacyjny lub prewencyjny i w żaden sposób nie usuwa skutków nieuczciwej praktyki rynkowej.

## Wprowadzenie

Niniejsza glosa dotyczy problematyki ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi stosowanymi przez towarzystwa ubezpieczeniowe, zawierające umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym, w okolicznościach wprowadzania w błąd konsumentów. Następuje to poprzez zatajanie informacji o ryzyku związanym z zawarciem umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym oraz wprowadzaniem konsumentów w błąd poprzez nieprzekazywanie w sposób jasny i jednoznaczny informacji o wysokości opłat pobieranych w związku z obsługą umowy oraz rezygnacją z jej kontynuowania, a także wpływu takich opłat na efektywność przedsięwziętej inwestycji.

W tym zakresie należy wyrazić stanowisko częściowo aprobujące. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego (SN)<sup>1</sup> stwierdzające niezgodność z dobrymi obyczajami i z interesami konsumenta tzw. opłat likwidacyjnych pobieranych przez towarzystwa ubezpieczeniowe w sytuacji rozwiązania umowy ubezpieczeniowo-inwestycyjnej jest trafne.

Sąd Najwyższy słusznie potwierdził, że praktyki polegające na zatajaniu przed konsumentami informacji o ryzyku związanym z zawarciem umowy (w tym umowy ubezpieczenia na życie

---

<sup>1</sup> Glosa dotyczy wyroku SN z dnia 28 września 2018 r., I CSK 179/18, Legalis nr 1830850.

z funduszem kapitałowym) oraz wprowadzaniu konsumentów w błąd poprzez nieprzekazywanie w sposób jasny i jednoznaczny informacji o wysokości opłat pobieranych w związku z obsługą umowy oraz rezygnacją z jej kontynuowania, a także o wpływie takich opłat na efektywność przedsięwziętej inwestycji stanowią nieuczciwe praktyki rynkowe.

Krytycznej oceny wymagają jednak wskazane w wyroku środki w celu usunięcia skutków teŝe praktyki, co stanowi jedno z uprawnień przysługujących konsumentowi zgodnie z art. 12 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym<sup>2</sup>. W mojej ocenie środek, jakim jest złożenie oświadczenia o określonej treści i formie przez przedsiębiorcę dopuszczającego się stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych ma wyłącznie charakter informacyjny lub prewencyjny, natomiast w żadnym razie nie przywraca stanu sprzed naruszenia. W szczególności środki te obejmują usunięcie skutków tej praktyki (art. 12 ust. 1 pkt 2 u.n.p.r.) oraz złożenie jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia w odpowiedniej treści i formie (art. 12 ust. 1 pkt 3 u.n.p.r.).

Nie sposób zgodzić się z konstatacją SN, że zobowiązanie przedsiębiorcy stosującego nieuczciwe praktyki rynkowe do złożenia oświadczenia prasowego stanowi usunięcie skutków nieuczciwej praktyki rynkowej – są to odrębne i niezależne od siebie roszczenia, które przysługują konsumentowi zgodnie z art. 12 u.n.p.r.

Pogłębiona analiza stanowiska Sądu jest uzasadniona ze względu na źródło ochrony konsumentów znajdujące się wprost w Konstytucji Rzeczypospolitej<sup>3</sup> oraz doniosłość roszczeń wynikających z art. 12 u.n.p.r. mających na celu przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom rynkowym oraz eliminacji z obrotu skutków takich nieuczciwych praktyk rynkowych o walorze *actio popularis* (takie roszczenia będą oddziaływać na sytuację innych konsumentów, których interes został zagrożony lub naruszony daną nieuczciwą praktyką).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 30 października 2017 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2070), dalej: u.n.p.r.

<sup>3</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).

## 1. Stan faktyczny i rozstrzygnięcia sądów niższych instancji

W 2008 r. powód (wykonujący jeden z zawodów prawniczych) zawarł z towarzystwem ubezpieczeniowym umowę ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym. Jej integralną częścią była tabela opłat i limitów, o czym powód był poinformowany. Powoda obowiązywał również wzorzec umowny w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), co potwierdził poprzez złożenie podpisu, akceptując tym samym klauzulę o ryzyku inwestycyjnym wiążącym się ze zmieniającą się wartością jednostek uczestnictwa.

W związku z zaprzestaniem opłacania składek po 2 latach obowiązywania umowy powód otrzymał od pozwanego pismo, w którym informowano go, że umowa została rozwiązana i ma on prawo do odbioru kwoty w wysokości 200 zł. Należy wskazać, że na dzień 1 maja 2010 r. wartość jednostek uczestnictwa powoda wynosiła 10 568,39 zł.

Wobec powyższego powód wniósł powództwo do sądu okręgowego o zapłatę wartości jednostek uczestnictwa i ustalenie bezskuteczności postanowień umowy jako kształtujących jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy, lub też unieważnienie umowy zawartej z towarzystwem ubezpieczeniowym ze względu na stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej. W ocenie sądu okręgowego (SO) jako sądu I instancji postanowienia OWU miały charakter abuzywny. Sąd oparł swoje orzeczenie na przepisie art. 385<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego<sup>4</sup>, uznając, że roszczenia zgłoszone na podstawie art. 12 u.n.p.r. są bezzasadne. Miało za tym przemawiać podpisanie przez powoda oświadczenia o zapoznaniu się z OWU oraz fakt, że powód nie może być traktowany jako przeciętny konsument, ze względu na swoje wykształcenie prawnicze oraz ukończenie jednej z aplikacji prawniczych<sup>5</sup>. Od tego wyroku apelację wnieśli powód i pozwany.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1145 ze zm.), dalej: k.c.

<sup>5</sup> Wyrok SO w Warszawie z dnia 22 stycznia 2015 r., XXV C 430/12, Legalis nr 2130992.

Sąd II instancji częściowo zaaprobował orzeczenie sądu okręgowego. Przyjął on ustalenia faktyczne za swoje, lecz jednocześnie stwierdził niespójność wniosków wyprowadzonych przez sąd I instancji na gruncie u.n.p.r. Zdaniem sądu II instancji czym innym jest decydowanie się przez konsumenta na ryzyko poniesienia strat finansowych, związane z inwestowaniem na giełdzie, potwierdzone w złożonym oświadczeniu, a czym innym jest jednostronne przerzucanie na konsumenta całości ryzyka związanego z kosztami zawieranej umowy, co w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy bezpośrednio przekłada się na rentowność inwestycji kapitałowej. Wobec powyższego, w ocenie sądu apelacyjnego, pozwany dopuścił się stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej wprowadzającej w błąd swojego klienta.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 u.n.p.r. za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Bez znaczenia pozostaje w tym zakresie analiza sądu okręgowego, czy powoda należy traktować jako przeciętnego konsumenta. Oferowana przez pozwanego oferta była bowiem skierowana do szerokiej grupy konsumentów, nieograniczonej cechą dysponowania specjalistyczną wiedzą prawniczą<sup>6</sup>.

Sąd II instancji zobowiązał również pozwanego do złożenia oświadczenia o stosowaniu przez niego nieuczciwych praktyk rynkowych w prasie. Niezasadne było jednak w jego ocenie nałożenie na pozwanego obowiązku usunięcia abuzywnych postanowień z OWU, ponieważ zmierza ono do tego samego skutku, co uwzględnione rozszczenie o zobowiązanie do publicznego złożenia stosownego oświadczenia.

---

<sup>6</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 września 2016 r., VI Aca 721/15, Legalis nr 2122975.

## **2. Mechanizm ochrony konsumenta przed realizacją niedozwolonych postanowień jako skutku stosowania przez towarzystwa ubezpieczeniowe nieuczciwych praktyk rynkowych – zarys problematyki**

Wokół problematyki możliwych do przyjęcia środków ochrony konsumenta przed skutkami stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych powstała bogata literatura<sup>7</sup>. Wynika to ze złożoności problemu, związanego z podwójnym reżimem ochrony konsumenta w k.c. i w u.n.p.r. Można też wyróżnić inne osie podziału ochrony. Ze względu na doniosłość problemu warto zacząć od przyjętego przez K. Lehmana podziału na kontrolę abstrakcyjną i incydentalną<sup>8</sup>. Kontrola abstrakcyjna opiera się na działaniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK), który posiada na podstawie art. 23b ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>9</sup> uprawnienie do wydawania decyzji administracyjnych w sprawie uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Na decyzję Prezesa UOKiK przysługuje przedsiębiorcy skarga do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Na podstawie u.n.p.r. Prezes UOKiK posiada szeroki wachlarz środków zapobiegających naruszeniom.

---

<sup>7</sup> Zob. np. M. Czarnecka, T. Skoczny (red.), *Prawo konsumenckie w praktyce*, Warszawa 2016; E. Łętowska, K. Osajda (red.), *Nieuczciwe klauzule w prawie umów konsumenckich*, Warszawa 2004; E. Wojnicka, *Niedozwolone klauzule umowne*, [w:] G. Rokicka (red.), *Model prawnej ochrony konsumenta*, Warszawa 1996, s. 68; Ł. Węgrzynowski, *Niedozwolone postanowienia umowne jako środek ochrony słabszej strony umowy obligacyjnej*, Warszawa 2006; I. Wesołowska, *Przestanki uznania praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów*, iKAR 2014, nr 4, s. 90; M. Strzelecki, *Nieuczciwe praktyki handlowe a ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, iKAR, 2016, nr 3(5), s. 51–67; M. Sieradzka, *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz*, Warszawa 2008.

<sup>8</sup> K. Lehmann, *Eliminowanie postanowień niedozwolonych z wykonywanych umów o charakterze ciągłym w obrocie konsumenckim*, [w:] M. Czarnecka, T. Skoczny (red.), op. cit., rozdz. IV, cz. 3.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2019 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 369 ze zm.).

Prawomocna decyzja administracyjna Prezesa UOKiK w powyższym zakresie ma walor rozszerzonej skuteczności, gwarantując możliwość powoływania się na nią również innym konsumentom w sporze z przedsiębiorcą.

Drugim typem kontroli jest kontrola incydentalna. Polega ona na wystąpieniu konkretnego konsumenta w ramach postępowania sądowego przeciwko przedsiębiorcy. Kontroli podlega wtedy jeden zindywidualizowany stosunek obligacyjny. Roszczenie powinno się opierać na art. 12 ust. 1 u.n.p.r. Jeśli równocześnie zostaną wypełnione przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c., to wówczas sąd powinien, rozpatrując sprawę, wziąć z urzędu pod uwagę zastosowanie przez przedsiębiorcę klauzuli abuzywnej, choćby konsument nie podnosił tego sam na początku procesu. Zdaniem K. Lehmana orzeczenie zapadłe w takim postępowaniu nie ma waloru rozszerzonej skuteczności działania i nie wywiera skutków prawnych na zewnątrz stosunku obligacyjnego, na tle którego zapadło<sup>10</sup>.

Trudno zaakceptować powyższy pogląd w całości. Rozszerzona skuteczność orzeczeń zapadłych w ramach kontroli incydentalnej rozumiana w takim sensie, że nie można się na nie powoływać w sporach innych konsumentów z przedsiębiorcą, rzeczywiście nie występuje<sup>11</sup>. Niemniej jednak roszczenia niepieniężne oparte na art. 12 ust. 1 u.n.p.r. pozwalają nałożyć na przedsiębiorcę stosującego nieuczciwe praktyki rynkowe obowiązki eliminujące te praktyki i wywierające skutki również w sferze stosunków obligacyjnych innych konsumentów z danym przedsiębiorcą, a nawet wobec podmiotów, które jeszcze nie weszły z przedsiębiorcą w jakiegokolwiek stosunki o naturze zobowiązaniowej<sup>12</sup>.

Drugi podział dotyczy wspomnianych wcześniej dwóch reżimów ochrony konsumenta na bazie k.c. i u.n.p.r. Konsument może w ramach

---

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> Choć może służyć jako skuteczny argument z orzecznictwa.

<sup>12</sup> Można na tym tle wyróżnić dwie sytuacje: sąd może nakazać przedsiębiorcy (1) usunięcie nielegalnych postanowień z wzorców umownych oraz umów zawieranych masowo z konsumentami i w ten sposób zmodyfikować ich stosunki obligacyjne albo (2) złożenie oświadczenia w prasie o stosowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych przez przedsiębiorcę, dzięki czemu o tym zdarzeniu zostaną poinformowane podmioty pozostające poza jakąkolwiek relacją z przedsiębiorcą.

kontroli incydentalnej oprzeć swoje roszczenie na przepisach art. 12 ust. 1 u.n.p.r. albo art. 385<sup>1</sup> k.c. lub nie wybierać żadnej podstawy prawnej. To do sądu należy bowiem kwalifikacja stanu faktycznego i wybór właściwej normy prawnej mającej zastosowanie w konkretnej sprawie na gruncie niewyrażonej *expressis verbis* w procedurze cywilnej zasady *da mihi factum, dabo tibi ius*<sup>13</sup>. Jednocześnie trzeba zauważyć, że dochodzenie roszczeń o charakterze niepieniężnym na podstawie art. 12 ust. 1 u.n.p.r. nie wyklucza ochrony roszczeń pieniężnych na gruncie k.c. Takie też uwagi poczynił Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku. Wynika to także częściowo z innych zakresów definicji klauzuli abuzywnej, tj. z art. 385<sup>1</sup> k.c., oraz nieuczciwych praktyk rynkowych przedsiębiorcy wskazanych w art. 4 u.n.p.r. Ponadto powstanie i zastosowanie klauzuli abuzywnej jest zawsze skutkiem stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej.

Przez klauzulę abuzywną należy rozumieć postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy. W orzecznictwie przyjmuje się, że celem regulacji art. 385<sup>1</sup> i 385<sup>3</sup> k.c. jest wsparcie i ochrona strony słabszej, jaką wobec przedsiębiorcy, będącego profesjonalistą w obrocie, jest konsument<sup>14</sup>. Uznanie danej klauzuli za abuzywną nie powoduje jednak zniweczenia całego stosunku prawnego, ale tylko usunięcie nieuczciwych postanowień, nawet gdyby bez nich umowa nie była zawarta<sup>15</sup>. Wynika to z konieczności rozważenia interesu konsumenta, który może być poszkodowany zupełnym zakończeniem łączącego go z przedsiębiorcą stosunku obligacyjnego. Bezskuteczność niedozwolonej klauzuli umownej wobec konsumenta działa *ex tunc*<sup>16</sup>.

Jednocześnie posłużenie się przez konsumenta tym narzędziem ochrony jest trudniejsze niż w przypadku art. 12 ust. 1 u.n.p.r. Musi on

<sup>13</sup> Z. Resich, *Powództwo i jego rodzaje*, [w:] J. Lapiere, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Miśk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 305.

<sup>14</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 9 marca 2011 r., VI Aca 1082/10, LEX nr 1120200.

<sup>15</sup> Wyrok SN z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12, Legalis nr 719201.

<sup>16</sup> A. Brzozowski, *Niedozwolone klauzule umowne*, [w:] A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2016, s. 182.



bowiem wykazać łącznie przesłanki: sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień nieuzgodnionych indywidualnie z konsumentem oraz rażącego naruszenia jego interesów<sup>17</sup>. Na gruncie u.n.p.r. wystarczy, że konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, wykaże stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej przez przedsiębiorcę.

Nieuczciwe praktyki rynkowe zgodnie z art. 4 u.n.p.r. stanowią praktycznie wprost transpozycję postanowień art. 5 Dyrektywy 2005/29/WE. Ustawodawca, tak jak w proponowanych rozwiązaniach europejskich, przyjął budowę normy prawnej na podstawie „dużej” klauzuli generalnej (definiującej nieuczciwe praktyki rynkowe), dzielącej się dalej na „małe” klauzule generalne (praktyki wprowadzające w błąd i agresywne praktyki handlowe)<sup>18</sup>. Zakazana praktyka rynkowa musi być sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształcać zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta. Eliminację tych praktyk z obrotu zapewnia wspomniany już art. 12 ust. 1 u.n.p.r. Na jego podstawie konsument może żądać np. zaniechania tej praktyki i usunięcia jej skutków lub złożenia jednokrotnego bądź wielokrotnego oświadczenia o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Sąd Najwyższy skupił się w swoich rozważaniach na zarzutach dotyczących uznania postanowień OWU, a zwłaszcza tzw. opłaty likwidacyjnej, za klauzulę abuzywną, a jej zastosowania za nieuczciwą praktykę rynkową. Przyznał także, że pomimo częściowo błędnego wyboru podstawy prawnej przez sądy niższych instancji, ich orzeczenia odpowiadają prawu. Zwrócił też szczególną uwagę na kwalifikację prawną stosunku obligacyjnego łączącego powoda z pozwanym i wynikające z tego faktu konsekwencje.

Poczynione przez SN uwagi są cenne, ponieważ nie wykorzystał on wyłącznie „argumentu z orzecznictwa”, ale rozwinął też wyrażone

---

<sup>17</sup> W orzecznictwie katalog ten został rozbudowany o brak możliwości uznania głównych świadczeń stron za postanowienia niedozwolone (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 6 października 2011 r., VI Aca 304/11, LEX nr 117444).

<sup>18</sup> A. Wiewiórowska-Domagalska, A. Kunkiel-Kryńska, *Komentarz do art. 4*, [w:] K. Osajda (red.), *Komentarz do ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym*, Warszawa 2019, Legalis/el.

wcześniej poglądy. Sąd zauważył, że umowa o charakterze mieszanym, ubezpieczeniowo-inwestycyjnym, jest umową ubezpieczenia, nawet jeśli wynikający z lokowania składek w ubezpieczeniowym funduszu inwestycyjnym cel inwestycyjny jest dominujący. Wśród świadczeń głównych towarzystwa ubezpieczeniowego, charakterystycznych dla tego typu umowy, SN wyróżnił odpłatny obowiązek zarządzania funduszem pochodzącym ze składek ubezpieczającego oraz obowiązek zapłaty wartości wykupu. Samo świadczenie ubezpieczeniowe ma charakter drugorzędny, gdyż w razie zajścia ryzyka ubezpieczeniowego, czyli śmierci ubezpieczonego, wysokość świadczenia ubezpieczeniowego jest uzależniona od wartości polisy, a nie od sumy podstawowych składek ubezpieczeniowych<sup>19</sup>.

Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na zastrzeżenie umowne Towarzystwa Ubezpieczeniowego do potrącenia z wartości polisy tzw. opłaty likwidacyjnej unormowanej w OWU. Polegała ona na tym, że jeśli konsument zaprzestanie opłacania składek lub rozwiąże umowę przed upływem 10 lat od jej rozpoczęcia, to będzie mógł dokonać naliczenia opłaty w wysokości uzależnionej od okresu pozostawania przez konsumenta w umowie (jej wysokość zmniejszała się wraz z kolejnymi latami, aż do zaprzestania jej naliczania po upływie 10 lat). Należy przy tym zauważyć, że w sytuacji rozwiązania umowy przed upływem 2 lat pochłaniała ona prawie cały zgromadzony kapitał w ramach funduszu. Przy tym OWU nie zawierało wyraźnego opisu składników opłaty likwidacyjnej ani konkretnego wskazania, za co jest pobierana. W tym świetle, w ocenie Sądu Najwyższego, zostały wypełnione przesłanki uznania tej klauzuli za wyraz stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe.

W ocenie Sądu Najwyższego wątpliwości nie budziło również stanowisko Sądu Apelacyjnego w zakresie stwierdzenia, że powód powinien być traktowany jako przeciętny konsument. Błędne jest bowiem przyjęcie przez Sąd Okręgowy swoistego testu, czy powód może być

---

<sup>19</sup> Powyższa kwalifikacja prawna umowy ubezpieczeniowo-inwestycyjnej stanowi odzwierciedlenie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) (zob. wyroki TSUE: z dnia 1 marca 2012 r., C-166/11, Legalis nr 440010; z dnia 31 maja 2018 r., C 542/16, Legalis nr 1781088).

traktowany jak przeciętny konsument jako zindywidualizowana osoba. W tym miejscu powinna być zastosowana analiza dotycząca tego, czy nieuczciwe praktyki rynkowe stosowane przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe mogą prowadzić do zniekształcenia zachowań oraz decyzji przeciętnego konsumenta w ujęciu abstrakcyjnym.

Omówienia wymaga także stanowisko SN dotyczące wyboru podstawy prawnej roszczenia, zarysowane już w punkcie 2. W ocenie Sądu kwalifikacja prawna roszczeń powoda jako poszkodowanego konsumenta na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c., tak jak to uczynił Sąd Apelacyjny, jest nieuzasadniona. Należało bowiem odróżnić zagrożenie interesu powoda jako konsumenta na gruncie art. 12 u.n.p.r. od roszczenia z tytułu zastosowania klauzuli abuzywnej, jaką było postanowienie dotyczące opłaty likwidacyjnej w OWU. Zagrożenie interesu konsumenta, a w konsekwencji jego naruszenie, niejako aktualizuje się na skutek zastosowania klauzuli abuzywnej. Właściwą podstawą prawną roszczeń konsumenta jest zatem art. 12 u.n.p.r. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. Zdaniem Sądu Najwyższego żądanie ochrony indywidualnej konsumenta na podstawie u.n.p.r. stanowi *actio popularis*, czyli – jak to określił – „szczególny instrument ochrony interesów prawnych innych konsumentów, których wiązały, wiążą tego rodzaju jak skarżącego umowy z danym przedsiębiorcą”<sup>20</sup>. Należy to rozumieć jako rozszerzoną skuteczność orzeczenia nakazującego konkretne działanie wobec przedsiębiorcy w celu wyeliminowania jego nieuczciwych praktyk z obrotu. W glosowanym orzeczeniu SN przyjął, że środkiem pozwalającym na skuteczne i wystarczające usunięcie skutków naruszenia jest publikacja w ogólnokrajowej prasie oświadczenia przedsiębiorcy o stosowaniu przez niego nieuczciwych praktyk rynkowych. Sąd nie zdecydował się jednak na szczegółowe uzasadnienie tego stanowiska. Poprzestał na stwierdzeniu, że złożenie tego oświadczenia realizuje żądanie usunięcia skutków stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych poprzez zobowiązanie się w nim towarzystwa ubezpieczeniowego do dochowania najwyższych standardów w celu eliminacji takich działań.

<sup>20</sup> Zob. pkt 5 glosowanego orzeczenia.

### 3. Mechanizm ochrony konsumenta w związku ze stosowaniem nieuczciwych praktyk rynkowych – stanowisko własne

Trafne jest stanowisko Sądu Najwyższego, że praktyki polegające na zatajaniu wobec konsumentów informacji o ryzyku związanym z zawarciem umowy (w tym umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym) oraz wprowadzaniu konsumentów w błąd poprzez nieprzekazywanie w sposób jasny i jednoznaczny informacji o wysokości opłat pobieranych w związku z obsługą umowy oraz rezygnacją z jej kontynuowania, a także wpływu takich opłat na efektywność przedsięwziętej inwestycji stanowią nieuczciwe praktyki rynkowe.

Za trafne należy też uznać stanowisko SN dotyczące kwalifikacji prawnej roszczenia konsumenta oraz oceny charakteru zarówno stosunku obligacyjnego łączącego strony, jak i uznanie za abuzywne postanowień dotyczących obowiązku uiszczenia opłaty likwidacyjnej.

W mojej ocenie należy jednak przychylić się do stanowiska powoda, który w ramach *actio popularis* zażądał od sądu usunięcia skutków stosowania nieuczciwych praktyk w postaci nakazania towarzystwu ubezpieczeniowemu zmiany lub zaproponowania klientom zmiany OWU.

Krytycznie należy ocenić uznanie przez Sąd, że złożenie oświadczeń prasowych przez towarzystwo ubezpieczeń jest środkiem pozwalającym na usunięcie negatywnych skutków nieuczciwej praktyki rynkowej stosowanej przez Towarzystwo Ubezpieczeń i doprowadzi do eliminacji negatywnych dla konsumentów skutków nieuczciwej praktyki rynkowej. Moim zdaniem w omawianej sprawie złożenie oświadczeń prasowych, o których mowa w uzasadnieniu jako o właściwym środku eliminującym skutki nieuczciwych praktyk rynkowych, pełni wyłącznie funkcję informacyjną lub prewencyjną i w żadnym stopniu nie eliminuje skutków stosowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe nieuczciwych praktyk rynkowych, tj. w żadnym stopniu nie przywraca stanu prawnego sprzed naruszenia, co jest podstawowym celem usunięcia skutków nieuczciwej praktyki zgodnie

z art. 12 ust. 1 pkt 2 u.n.p.r. Nakazanie działania w postaci publikacji oświadczeń w prasie jest nieproporcjonalną dotkliwością dla przedsiębiorcy stosującego nieuczciwą praktykę rynkową wobec zestawienia go z sytuacją innych konsumentów, którzy zawarli z towarzystwem umowy podobne do umowy powoda na skalę masową. Gdyby Sąd Najwyższy zdecydował się na nakazanie przedsiębiorcy usunięcia skutków w postaci zmiany OWU, to wówczas ich sytuacja uległaby natychmiastowej poprawie<sup>21</sup>.

Należy również zwrócić uwagę, że dotychczasowe orzecznictwo zostało oparte na ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: u.z.n.k.)<sup>22</sup>, która w art. 18 zawierała katalog środków prawnych przysługujących konsumentowi w razie dokonania przez przedsiębiorcę czynu nieuczciwej konkurencji bardzo zbliżony do katalogu z u.n.p.r. Z tego orzecznictwa można wyprowadzić wniosek, że złożenie oświadczenia o określonej treści i formie zawsze służy, w ocenie sądów, usunięciu skutków nieuczciwych praktyk rynkowych<sup>23</sup>.

Nie sposób zgodzić się z tą tezą. Publikacja oświadczeń prasowych przez towarzystwo ubezpieczeniowe może mieć charakter prewencyjny, nie musi natomiast skutkować zastosowaniem się do złożonego oświadczenia przez nieuczciwego przedsiębiorcę. Ponadto, jeszcze w odniesieniu do art. 18 u.z.n.k., J. Szwaja stwierdził, że „roszczenie o usunięcie skutków niedozwolonych działań należy do środków prawnych przywracających uprzednio istniejący stan rzeczy (*restitutio ad integrum*). [...] Roszczenie o złożenie oświadczenia służy, przynajmniej w zdecydowanej większości przypadków, temu samemu celowi co i roszczenie o usunięcie skutków niedozwolonych działań. Redakcja art. 18 ust. 1 pkt 2 i 3 ZNKU przesądza

<sup>21</sup> Wynika to także z charakteru skargi *actio popularis* – skutki orzeczenia wpływają też na sytuację prawną innych podmiotów.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1010 ze zm.), dalej: u.z.n.k.

<sup>23</sup> Zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 13 grudnia 2011 r., I Aca 1269/11, Legalis nr 746829; wyrok SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2005 r., I Aca 1338/05, Legalis nr 75397; wyrok SA w Warszawie z dnia 7 listopada 2007 r., I Aca 334/07, Legalis nr 414219.

również, że może być ono dochodzone samodzielnie, tzn. bez kumulowania z roszczeniem o usunięcie skutków<sup>24</sup>. Jak wynika z powyższego, wątpliwości doktryny co do przyjętej przez orzecznictwo wykładni pojawiały się też na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów.

Stosując zasady wykładni celowościowej, trudno znaleźć związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy publikacją oświadczeń prasowych a wyeliminowaniem stosowanej przez towarzystwo ubezpieczeniowe nieuczciwej praktyki rynkowej. Jedyłą bowiem dolegliwością związaną z orzeczeniem takiego środka zapobiegawczego jest dolegliwość finansowa związana z zamieszczeniem stosownego oświadczenia w prasie. W żadnym razie jednak nie zostaną, wbrew temu, co stwierdził Sąd Najwyższy w głosowanym orzeczeniu, zrealizowane żądania powoda w zakresie usunięcia skutków stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych.

Należy również zwrócić uwagę na zakres ochrony przysługującej konsumentowi na gruncie art. 76 Konstytucji RP. Mimo że dyspozycje tego przepisu nie wskazują na żaden określony poziom ochrony, jaki muszą zapewniać władze publiczne (w tym sądy), to jednak powinien być on proporcjonalny i prowadzący do zamierzonego celu, jakim jest ochrona konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Ponadto Trybunał Konstytucyjny (TK) wywiódł z art. 76 Konstytucji RP obowiązek dostarczania konsumentowi informacji umożliwiającej mu świadome uczestnictwo w obrocie i dokonywanie niczym nieograniczonych wyborów na rynku<sup>25</sup>. Nakazanie przez Sąd Najwyższy opublikowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe stosujące nieuczciwe praktyki rynkowe oświadczeń prasowych realizuje wyłącznie obowiązek informacyjny. Nie można jednak uznać za trafne rozumowania, że równocześnie doprowadzi to do eliminacji nieuczciwych praktyk rynkowych i zagwarantuje konsumentom ochronę proporcjonalną do skali naruszenia.

---

<sup>24</sup> J. Szwaia, *Komentarz do art. 18*, [w:] J. Szwaia (red.), *Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Warszawa 2016, Legalis/el.

<sup>25</sup> Zob. wyrok TK z dnia 21 kwietnia 2004 r., K 33/03, OTK-A 2004, nr 4, poz. 31.

## Podsumowanie

Reasumując wcześniejsze rozważania, należy częściowo przychylić się do stanowiska Sądu Najwyższego. Szczególnie wartościowe są dla praktyki obrotu uwagi poczynione odnośnie do charakteru umowy ubezpieczenia na życie połączonej z dominującymi elementami inwestycyjnymi. Należy również zaaprobować ocenę, że praktyki polegające na zatajaniu wobec konsumentów informacji o ryzyku związanym z zawarciem umowy (w tym umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym) oraz wprowadzaniu konsumentów w błąd poprzez nieprzekazywanie w sposób jasny i jednoznaczny informacji o wysokości opłat pobieranych w związku z obsługą umowy oraz rezygnacją z jej kontynuowania, a także wpływu takich opłat na efektywność przedsięwziętej inwestycji stanowią nieuczciwe praktyki rynkowe.

Dla konsumenta może się też okazać bardzo pomocne w sporze z przedsiębiorcą wyraźne oddzielenie roszczenia o zapłatę dochodzonego na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. od roszczeń o charakterze *actio popularis* zmierzających do eliminacji nieuczciwych praktyk rynkowych z obrotu na gruncie art. 12 u.n.p.r. poprzez podkreślenie, że zakresy ochrony z obu reżimów nie tylko się nie wykluczają, ale też mogą się wzajemnie uzupełniać.

Krytycznie należy jednak ocenić wyrażony w orzeczeniu pogląd dotyczący eliminacji nieuczciwych praktyk rynkowych poprzez nakazanie publikacji oświadczenia o określonej treści i formie. Środek, jakim jest złożenie oświadczenia o określonej treści i formie przez przedsiębiorcę, który dopuścił się stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych, ma wyłącznie charakter informacyjny lub prewencyjny, nie przywraca natomiast stanu sprzed naruszenia. Innymi słowy, publikacja oświadczenia, że przedsiębiorca stosował nieuczciwe praktyki rynkowe, nie spowoduje, że skutki naruszenia zostaną wyeliminowane, w tym zwłaszcza że przedsiębiorca nie będzie czerpał korzyści ze stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych w odniesieniu do istniejących i obowiązujących umów.

## **Commentary to the judgment of the Supreme Court dated 28 September 2018 (case no. I CSK 179/18)**

### **Summary**

The article discusses methods of protecting consumers against unfair market practices employed by entrepreneurs, and in particular insurance companies. Two aspects are described: the use of unfair market practices in the strict sense and their consequences in the form of the use of abusive clauses in contracts with consumers. The liquidation fee, which absorbs all premiums collected by the insured, is presented as the example of the above. Therefore, the analysis was made of the standpoint of the Supreme Court regarding the legal nature of the agreement between the insurance company and the consumer, and on the measures adopted in its ruling to counteract unfair practices by the entrepreneur.